

23. NIEDZIELA ZWYKŁA – 7 IX 2008

Miłuj bliźniego swego...

„Miłuj bliźniego swego jak siebie samego” – te słowa z Listu do Rzymian (13,9), a także usłyszana ewangelia, ukazują nam główny temat dzisiejszej liturgii słowa. Miłość bliźniego była także jednym z podstawowych kierunków Chrystusowego nauczania. Cała Jego działalność – słowa i czyny – zmierzała do ukazania Boga, który jest bliski człowiekowi; Boga, który troszczy się o niego i tęskni za nim; który nie opuszcza człowieka nawet wtedy, gdy ten odwraca się od Niego i odrzuca Bożą miłość. Z miłości do człowieka Bóg zesłał swojego Syna, aby Ten nas odnalazł i przyprowadził na powrót do Ojca. Bóg nigdy się nie obraża i nie odwraca od człowieka. Jedynie my odwracamy się od Niego.

Miłość Boga do każdego człowieka jest wyzwaniem skierowanym dzisiaj do nas, aby podjąć wysiłek naśladowania Go. Aby zmierzyć się z zadaniem aktualizowania Bożej miłości tu i teraz.

Mała dziewczynka wróciła do domu od sąsiadki, której ośmioletnia córeczka niedawno tragicznie zmarła.

- Po co tam chodziłaś? – spytał ojciec.
- Żeby pocieszyć tę biedną panią.
- Ale cóż mogłaś zrobić, aby ją pocieszyć? Przecież jesteś jeszcze taka malutka.
- Usiadłam jej na kolanach – odpowiedziała dziewczynka – i płakałam razem z nią¹

Miłość bliźniego to temat bliski każdemu człowiekowi: dorosłym i dzieciom. Nikt z nas nie może powiedzieć, że jego on nie dotyczy. Każdego dnia stajemy się reżysera-

¹ Por. B. FERRERO, *Czterdzieści opowiadań na pustyni*, Warszawa 1998, s. 21.

mi sytuacji, w których realizujemy, albo i nie, wezwanie do wzajemnej miłości. Życie niesie nam wiele okazji, by ją wyrazić. Od naszej postawy może zależeć przyszłość drugiej osoby.

Żyjemy w Kościele, który jest społecznością ludzi świętych i grzesznych, ludzi, którzy się miłują, ale czasami także grzeszą. Wszyscy razem zmierzamy do jednego celu, jakim jest życie wieczne w domu Ojca. Z Bożego planu zbawienia nikt nie jest wyłączony. Niebo jest powołaniem wszystkich ludzi, bo i Chrystus umarł za wszystkich. Dlatego jesteśmy za siebie nawzajem odpowiedzialni – za zbawienie swoje i drugiego człowieka: rodzice za swoje dzieci, dzieci za rodziców, duchowni za świeckich, ale także osoby świeckie za duchownych. Narzeczeni, kiedy przychodzą do kancelarii parafialnej, aby poprosić o sakrament małżeństwa, wypełniają protokół przedmałżeński. Jedno z pytań mówi wprost: „Czy narzeczony/narzeczona zdaje sobie sprawę, że odtąd będzie odpowiadała nie tylko za własne uświęcenie, ale także za uświęcenie i zbawienie męża?”

Odpowiedzialność ta wyraża się w miłości do drugiego człowieka – w życiu i po śmierci. Tak pięknie okazujemy ją w intencjach zamawianych za naszych bliskich, żywych i zmarłych. To wyraz naszej wiary i troski o dar wieczności dla nich. Odpowiedzialność za drugiego człowieka to również miłość, która pomoże udzielić pomocy, zwrócić uwagę, gdy ktoś błądzi. Miłość da czas na przemyślenie, pomoże odnaleźć drogę do drugiego człowieka. Miłość udzieli przebaczenia.

Jedną z oznak chrześcijańskiej dojrzałości i troski o zbawienie naszych bliskich jest braterskie upomnienie. Często obawiamy się zwracać uwagę naszym bliskim czy obcym ludziom, gdy widzimy ich grzech. Lękamy się, że nas nie zrozumieją, a nawet skrzywdzą, że wywołamy kolejną awanturę. Może więc lepiej się nie odzywać? Powinniśmy jednak pamiętać, że jedynie życie w prawdzie czyni człowieka wolnym. Prawdy nie trzeba się bać, nawet gdy bywa bardzo trudna. Upomnienie nie jest jednak sposobem wyrażenia swoich żalów i pretensji, ale uświadomieniem drugiemu jego grzesznej postawy. Nie wolno ukrywać krzywdzicieli i przemilczać zła. Tego wymaga dobro wspólnoty i drugiego człowieka. Ale nie wolno też zamieniać upomnienia w obmowy, żale i pretensje, bo wówczas nie szukamy dobra drugiej osoby, ale swojego. Upominanie wymaga więc opanowania.

A kiedy pozostanie nam już tylko modlitwa za drugiego człowieka, miłość pomoże patrzeć na niego jak na brata i jako takiego traktować. Takiej miłości uczył nas Jezus i do niej ciągle wzywa. Ale to my sami zdajemy z niej egzamin.

Ks. Maciej Chwarścianek SDS